Nr. 156. Środa 9. Lipca 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.
Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.
Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.
Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).
Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.
„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatę 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w. a.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 27. czerwca br. mianować najłaskawiej suplenta austryackiej historyi przy uniwersytecie lwowskim, profesora gimnazyalnego dra. Izydora Szaraniewicza zwyczajnym profesorem tego przedmiotu przy lwowskim uniwersytecie.

Stremayer mp.

Jego Exc. p. minister wyznań i oświecenia zamianował suplenta katedry prawa cywilnego przy tutejszym uniwersytecie w języku wykładowym ruskim Dr. Aleksandra Ogonowskiego, członkiem komisyi egzaminacyjnej dla teoretycznych egzaminów rządowych oddziału sądowego we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7. lipca 1873.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie nadała posady asystentów cłowych w XI. klasie rangi respicientom c. k. straży skarbowej Janowi Kantor, Oswaldowi Schuster i Michałowi Siess.

Prezydent c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej mianował kancelistę Leona Kowalskiego oficyałem kancelaryjnym przy c. k. Prokuratoryi skarbowej we Lwowie.

GminaOżydów w powiecie brodzkim położona podwyższyła dotacyę nauczyciela o 76 zł. Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Z dniem 30. czerwca 1873 przechodzą sprawy dotyczące zarządu dóbr i lasów skarbowych i funduszowych w zakres działania c. k. Dyrekcyi dóbr i lasów skarbowych i funduszowych w Bolechowie, z wyjątkiem spraw dotyczących remanentów dóbr sprzedanych, jako też realności funduszu religijnego we Lwowie, w Żółkwi i Samborze, które nadal pozostają pod zarządem władz skarbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 8. lipca.

Zastanawiając się nad kwestyą udziału w Radzie państwa dziennikarstwo czeskie oblicza się przytem z rezultatami dotychczasowej polityki i coraz otwarciej przyznaje się do rozczarowania. Znane są już głosy zarzucające biernej polityce nieprodukcyjność. Obecnie niektóre pisma poszły jeszcze dalej, a jedno z nich wyraźnie ubolewa, że Czesi nie zawarli ugody na podstawie propozycyi zrobionych im przez byłego ministra-prezydenta hr. Potockiego.

Wiadomości dzisiejszych dzienników o stanie targu pieniężnego są pomyślne. W ubiegłym tygodniu sytuacya była także wcale pomyślną, ale stan ten nie zaspokoił jeszcze wszystkich, bo mówiono, że wynika on tylko z chwilowo pomyślnych impulsów zagranicy. W bieżącym tygodniu i ta obawa została rozwianą. Giełda wiedeńska odzyskała poczęści dawną samodzielność, i nie poddaje się już wpływowi ciągłych zmian na zagranicznych giełdach.

W Niemczech martwa pora opanowała dyplomacyę, politykę wewnętrzną, giełdę — jednem słowem wszystkie kierunki życia politycznego i społecznego. Książę Bismarck tak dalece unika wszelkich zajęć, że w dzienniku rządowem wzywa, ażeby nie wysyłano do Varzynu żadnych korespondencyi, bo odpowiadać na nie nie może i nie będzie. Prasa niemiecka mimowoli czy umyślnie uzanowała to pragnienie spokoju i na chwilę przestała zajmować się ciągłemi biuletynami i wersyami o dymissyi kanclerza i jego antagonizmie z Roonem.

W angielskim parlamencie je szcze w przededniu odroczenia sessyi ministerstwo wystawione zostało na niebezpieczeństwo klęski, bo stronnictwo konserwatywne, które już raz zachwiało gabinetem przy dyskusyi nad ustawą o uniwersytetach, grozi stanowczą opozycyą projektowi ustanowienia najwyższego trybunału sądowego.

Ostatnie mianowania prefektów i podprefektów w Francyi wykazały znowu, że rząd liczy się z stronnictwem cesarskiem i potrzebuje koniecznie jego poparcia. Reprezentant tego stronnictwa w dzisiejszym gabinecie minister Magne zajął stanowisko bardzo silne, i wywiera wpływ potężny w dzisiejszej akcyi rządowej. Nadto jeszcze podnieść należy, że sympatya dla Bonapartystów w ostatnich czasach znacznie wzrosła. Stronnictwo to bowiem wystąpiło stanowczo przeciw projektowanemu w łonie zgromadzenia narodowego zamachowi na powszechne prawo głosowania, a rola taka jest w Francyi nader sympatyczną.

Do tak długiej zwłoki w mianowaniu nowego gabinetu włoskiego przyczyniła się oprócz trudności wskazanych wczoraj na tem miejscu jeszcze i ta okoliczność że król Wiktor Emanuel bawił w czasie przesilenia w Florencyi. Pobyt króla w Florencyi właśnie w tej chwili wywołał dość wyraźne niezadowolenie w pewnej części prasy włoskiej, która obawia się wpływu toskańskiego stronnictwa na skład przyszłego gabinetu. Do obawy tej nawet organa bardzo przyjaźne królestwu włoskiemu dodają ten nieprzychylny komentarz, że dokonana i wszędzie uznana jedność Włoch dotąd jeszcze nie zdołała stłumić stanowczo partykularnego antagonizmu objawiającego się w chwilach ważniejszych w niektórych częściach kraju.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan wydał następujące najwyższe pismo odręczne: Kochany p. Szlawy! Nadaję Panu w uznaniu Twoich wiernych i skutecznych usług wielki krzyż Mojego orderu Leopolda z uwolnieniem od tax — Franciszek Józef mp. — Bela baron Wenckheim mp.

— Wiedeński korespondent *Bohemii* mniema, że rząd życzy sobie, ażeby banki były umiarkowane w wydawaniu asygnat kasowych i nie wytężały nadto swojego kredytu w tym kierunku. Jeden bank, którego nazwy nie wymieniono, zrobił już początek w tej mierze i zrzekł się dobrowolnie zastrzeżonego w statutach prawa do wydawania asygnat kasowych. Tem postanowieniem prześcignął bank życzenia rządu, który pewnie nie zamierza usunąć zupełnie instytucyi asygnat tak korzystnie ożywiającej obrót pieniężny. Rząd zapewnie postara się o ustawodawcze sformułowanie tego życzenia w przyszłych projektach o towarzystwach akcyjnych.

— Niedawno pisały dzienniki wiedeńskie, że ministerstwo zamierza w drodze rozporządzenia zmienić rozkład studyów na Wydziałach prawniczych. Wiadomość ta nie potwierdza się dotąd, a polemika wywołana powyższem doniesieniem jest co najmniej przedwczesną jeśli nie zupełnie zbyteczną.

— Z powodu twierdzenia *N. Allg. Ztg.* że projekt Deaka w sprawie uregulowania stosunku państwa do kościoła nie ustali pokoju wewnętrznego, porównuje *Pester Lloyd* politykę księcia Bismarcka z tymże projektem. Niemiecki kanclerz chce zapewnić państwu wpływ na wszystkie sprawy kościelne i dogmatyczne a polityka Deaka zapewnia państwu i kościołowi swobodę i autonomię. Nadto książę Bismarck chce wolność wyznaniową poddać pod powagę państwa. Być może, że polityka kanclerza jest potrzebną w Niemczech; w Węgrzech jest ona niepotrzebną, bo katolicy nasi nie są nieprzyjaciołmi państwa. Ks. Bismarck żąda zatem koniecznie zatrzymania placetum a Deak nazywa ten środek narzędziem zużytem.

Niemcy. O rozszerzeniu się niektórych fortec niemieckich, które mają być zatrzymane, podaje *Magd. Ztg.* następujące szczegóły:

Moguncya otrzyma rozszerzenie otoku, fort Hessen zostanie przebudowany; w Kolonii dotychczasowy wał zostanie zniesiony a miejsce jego zajmie wysunięty pas fortyfikacyjny, ażeby miastu dać możność rozszerzania się. Fortyfikacye tego miasta składać się będą z 3 większych i 9 mniejszych fortów, 7 większych i tyluż mniejszych bateryj, które tak daleko wysunięte zostaną, że ostrzeliwanie miasta możebnem będzie dopiero po przełamaniu tego łańcucha twierdz i dział fortyfikacyjnych. — Ehrenbreitstein pod Koblencyą wzmocniony zostanie jednym fortem wysuniętym. Forteca Rastatt rozszerzoną już została w r. 1868 i 1869. —

O DOWCIPIE.

I.

Co to jest dowcip?

Nic trudniejszego jak odpowiedź na to zapytanie. Daremnie kusili się o dokładne określenie dowcipu krytycy i estetycy; definicyj jest dużo bardzo, ale żadna z nich stale się nie przyjęła, i przeciw każdej dałoby się coś zarzucić. Wierny swojej naturze, zawsze śliski i szybki, wymyka się dowcip jak gładki piskorz z rąk professora, który koniecznie chce go ująć w więzy ścisłej formułki, nieuchwytny, błyskawiczny, mgnieniem przez myśl przelatujący, nie chce czekać pod okularami, któremi go bada uczony definitor...

Co to jest dowcip?

Gdybyśmy pominęli estetyków i krytyków, i udali się z tem pytaniem do ludzi zwyczajnych, do ludzi, co poprostu nie myślą nad dowcipem, ale się zeń śmieją serdecznie, i postawili im to pytanie, ileż byśmy najrozmaitszych otrzymali odpowiedzi! Dość tylko czynić spostrzeżenia, co u ludzi za dowcip, kto za dowcipnego uchodzi — a przekonamy się w najzabawniejszy sposób, jak przeróżne, jak nieskończenie sprzeczne panują wyobrażenia o dowcipie. Ten dowcipny, bo śmieszny, i postacią samą, mimiką, grymasem bawi swe towarzystwo; tamten dowcipny, bo ma język szkaradny i z zjadliwą złośliwością obmawia znajomych i przyjaciół; ów dowcipny, bo kłamie, jak stuletni kalendarz; inny w końcu dowcipny, bo doskonale udaje koguta...

Co to jest dowcip?

Wiele mamy na to odpowiedzi, wiele definicyj, ale wszystkie kołowały lub kołują około samego dowcipu, jak około rakiety, bojąc się aby nie pękła iskrami pod nosem badacza. Wychodzi w końcu na zdanie naszego starego Górnickiego, który o trefności, t. j. o dowcipie tak się w *Dworzaninie* wyraża: „A tej trefności (po staropolsku tyle co „dowcipu“), z której się ludzie śmieją, żadna inna rzecz początkiem nie jest, jeno szkaradność jakaś, a nieprzystojeństwo przystojne, albowiem temu się jedno samemu śmiejemy, że ma w sobie coś nieskładnego, iż się zda, jakoby źle było, ano nie jest.“

Co to jest dowcip?

Takie pytanie stawi sobie także znakomity estetyk niemiecki Kuno Fischer, w najnowszem swem dziełku*), które wyłącznie o dowcipie traktuje, a które tu króciutko przebiegniemy. Najstarszą definicyą dowcipu było określenie, że dowcip polega na zdolności, odszukania ukrytego podobieństwa między dwiema rzeczami wręcz do siebie niepodobnemi.

Fischer występuje przeciw tej definicyi, która ma dwie wielkie wady. Jest ona za obszerną i za ciasną. Jest za obszerną, albowiem w porównawczych umiejętnościach mnóstwo jest sądów, które czynią tożsamo, a przecież nie mogą być zaliczane do dowcipów. Jest za ciasną, albowiem mnóstwo znamy dowcipów, które nie zasadzają się na podobieństwie, ale przeciwnie na zręcznem podniesieniu różnic, a przecież są prawdziwemi dowcipami. Zganiwszy tak inne definicye dowcipu, Fischer szuka nowej i ściślejszej. Po dłuższym wywodzie pojęć, którym czytelników nużyć nie będziemy, przychodzi Fischer do rezultatu, że „dowcip jest igraszką sądu“ *(ein spielendes Urtheil)*.

Nie będziemy wchodzić w trafność tej definicyi dowcipu, która zresztą po polsku wygląda bardzo niedowcipnie, przeciwnie pozostawiamy to autorowi, uzasadnić to określenie. „Dowcip jest igraszką sądu — powiada Fischer. — Nie byłby wcale sądem albo zdaniem, gdyby nie rzucał światła na jakieś wyobrażenie; a światło to byłoby nieskutecznem i prawie żadnem, gdyby oświecało coś takiego, co już zupełnie jest jasnem, i leży na słońcu naszych zwyczajnych wyobrażeń.“

Jak ci się podoba to zdanie, szanowny i dowcipny czytelniku, piękna i dowcipna czytelniczko? Nieprawdaż, że trudno pisać nudniej o rzeczy tak wesołej jak dowcip? Nieprawdaż, że trudno więcej mówić o świetle, o jasności, o słońcu, a być ciemniejszym i niezrozumialszym od autora słów powyższych? Ale nie przerywajmy autorowi; trochę filozofii od czasu do czasu zawsze nawet w fejletonie.

„Dowcip — mówi dalej p. Fischer — musi tedy być sądem, który wydobywa i wyświeca coś ukrytego lub schowanego. Ale to wyświecenie nie byłoby dowcipne, gdyby nie było igraszką, a nie byłoby igraszką, gdyby go każdy natychmiast jasno nie zrozumiał. Dowcip powinien być lekkością samą. Jeżeli się długo myśli, nim go się znajdzie, już po nim. To co dowcip blaskiem swym rozświeca, od razu z ciemności wstępuje w światło, z ukrycia w najwyraźniejszą jasność; coś zupełnie niespodziewanego staje się od razu zupełnie świadomem. Ponieważ dowcip działa igrając, więc wrażenie jego powinno być nagłem, wesołość, którą wywołuje, powinna być niespodzianką, światło, które on rzuca, powinno być chwilową błyskawicą, przelotnym rzutem.“

Dalej tłumaczy nam autor, który mówiąc dowcipnie, nigdy nie traci powagi uczonego profesora, jak powstaje dowcip, i zastanawia się bliżej nad skokami szalonemi, których używa, aby z myśli wpaść na myśl, z zdania na zdanie, i z tego starcia się odrębnych, rozmaitych przedmiotów wydobyć ową iskrę, która jego istotę stanowi.

Po ogólnym wstępie przechodzi Fischer do klassyfikacyi dowcipu, a raczej do rozmaitych form jego rozwoju. Pod tym względem rozróżnia on następujące stopnie dowcipu: dowcip akustyczny, grę słów, dwuznaczność, obosieczność, śmieszną pomyłkę czyli konfuzyę, galimatyasz, dowcipne wmawianie, odprawę, ukrytą niedorzeczność, dowcipne głupstwo czyli oxymoron, epigramat, antitezę, kontrast, satyrę, sarkazm, karykaturę, dowcip charakterystyczny, ironię i humor.

Azatem, ani mniej ani więcej, tylko dziewiętnaście jest stopni dowcipu, i na dziewiętnaście sposobów można być dowcipnym! Mimo to, dowcip jest jeden tylko. Jak światło dzienne, rzucone przez pryzmat, na całą grę kolorów się rozkłada, tak pod systematycznem badaniem naszego niemieckiego uczonego rozprysnął się dowcip na dziewiętnaście rodzajów czy stopni.

Czy pójść za nim po tej klassyfikacyjnej drabince? Boimy się zaprawdę towarzyszyć jednym zamachem autorowi do końca, aby nie znudzić dziewiętnaście razy łaskawego czytelnika jednym fejletonem. Dość tedy na dziś niedowcipnej rozprawki o dowcipie — a dalszą treść książeczki uczonego estetyka zostawiamy na później.

*) Über die Entstehung und die Entwicklungsformen des Witzes. Zwei Vorträge von Kuno Fischer.

Koło Ulmu założone zostaną dwa nowe detaszowane forty, podobnież w Ingolstadt, gdzie oprócz trzech już gotowych detaszowanych fortów, zbudowane zostaną dwa inne jeszcze, dominujące nad Dunajem Fortece Poznań, Toruń, Gdańsk, Królewiec, Kostrzyn, Głogów, Nissa i Spandawa zostaną także wkrótce wzmocnione Pierwsza z tych fortec otoczoną zostanie wieńcem daleko wysuniętych detaszowanych fortów, z których 4 większych 7 mniejszych rozmiarów. W Gdańsku t. z. „Góra biskupia“ ufortyfikowaną została na nowo. Koło Torunia projektowanem jest założenie 2 większych i 7 mniejszych fortów. Także Królewiec otrzyma 4 większe i 7 mniejszych detaszowanych fortów. Kostrzyn ma być przemieniony w fortecę pierwszorzędną.

— *Spen. Ztg.* dowiaduje się, że istnieje zamiar zreorganizowania poznańskiego gimnazyum Maryi Magdaleny w ten sposób, że znacznie zmniejszoną być ma ma liczba polskich i katolickich nauczycieli, którzy zastąpieni zostaną Niemcami - protestantami. Początek w tej mierze już zrobiony; dyrektorem bowiem zakładu tego został niejaki Upenkamp.

— Niemiecki konsul w Antwerpii nadseła od niejakiego czasu ministerstwu spraw zagranicznych wykazy osób emigrujących z Niemiec do Ameryki. W ostatnich czasach odpłynęło z Antwerpii kilka okrętów z wychodźcami niemieckimi w liczbie 700 do Commandatuba w Brazylii. Największa liczba wychodźców pochodzi ze wschodnich Prus. Władze prowincyonalne otrzymały wskutek tego polecenie, by starały się wyśledzić agentów, którzy namawiają lud do porzucania ziemi ojczystej

— *Augsb. Allg. Ztg.* zamieszcza następującą wiadomość z datą Monachium 5. lipca: Austryacki wojenny statek monitor „Lestha“ z 2 działami i 38 ludźmi wpłynął na bawarską część Dunaju i w Passau wywołał niemałe zdziwienie. Dowiadujemy się, że przybycie statku tego dało powód do dyplomatycznych wyjaśnień.

— *Niederh. Courrier* dowiaduje się, że rady powiatowe i obwodowe w Alzacyi i Lotaryngii zwołane zostaną w połowie miesiąca sierpnia.

— Cholera pojawiła się w okolicach Drezna. Do 1. lipca skonstatowano 51 wypadków tej choroby, z których 28 zakończyło się śmiercią.

Francya. *Industrial Alsacien* otrzymał z Belfortu następującą korespondencyę: „Przed wyjściem wojska z departamentu wschodniego odeszło do Niemiec 332 wagonów z amunicyą i przyborami wojennemi. Na dworcu kolei w Belfort leżą jeszcze 4 wielkie starożytne działa, 6 dział polowych i kilka kup starych karabinów. Arsenał i magazyny zostały wypróżnione; zburzono działa oblężnicze w Perches, Bellerne i w Basse; zresztą wywożą Niemcy wszystko, co tylko może być użytem do fortyfikacyi Strasburga, tak iż po wyjściu załogi niemieckiej z Belfortu pozostaną: wypróżniona zbrojownia, próżne magazyny i prochownie, drogi z wybojami i uszkodzone fortyfikacye. Ze smutkiem w sercu lecz z nadzieją w przyszłość spoglądają mieszkańcy miasta na to dzieło spustoszenia. Była chwila, w której ludność Belfortu oddawała się zbytniej może radości: spodziewała się bowiem przyjazdu męża, któremu powiodło się utrzymać Belfort przy Francyi. Lecz od 24. maja znikła ta nadzieja a teraz oczekujemy tu z wielką niecierpliwością dnia, w którym znów ze szczytów wież naszych powiewać będą sztandary francuzkie.

— O nowych fortyfikacyach Paryża piszą do *Allg. Milt. Ztg.* „Dowiadujemy się iż komisyi fortyfikacyjnej przedłożono dwa projekta; jeden pochodzi od jenerała Frossarda a drugiego autorem jest jenerał Rivière. Obydwa plany mają na celu wzmocnienie fortów południowo zachodnich i południowo-wschodnich. Jenerał Frossard domaga się, ażeby forty po lewym brzegu Sekwany tak były wysunięte, iżby miasto z tej strony żadnych nie mogło doznać uszkodzeń przez bombardowanie; jenerał. Rivière zaś idzie dalej, chce bowiem, żeby forty tak były oddalone od pasu fortyfikacyjnego, iżby otoczenie Paryża przez wojska nieprzyjacielskie było niemożliwem.

Zgromadzenie narodowe uchwaliło w drugiem czytaniu ustawę o legii honorowej

Jenerał Manteuffel przybył d. 5. b. m. do Belfortu. Przyjazd ten zostaje w związku z ewakuacyą twierdzy przez wojska niemieckie.

Francais zapewnia, że sąd wojenny, przed którym toczyć się będzie proces Bazaina, zbierze się w wrześniu w Compiegne pod przewodnictwem księcia Aumale.

— Komisya zgromadzenia narodowego, wybrana dla projektu ustawy o budowie kościoła na Montmartre, zgodziła się jednogłośnie na przedłożony jej projekt i wybrała swoim sprawozdawcą dep. Kellera.

— D. 3. b. m. zebrali się członkowie wszystkich oddziałów instytutu francuzkiego na wspólne posiedzenie i udzielili nagrodę, pochodzącą z fundacyi cesarza Napoleona III., członkowi instytutu Mariette za dzieła traktujące o Egipcie.

— Komisya handlowa postanowiła popierać wniosek zaprowadzenia 10% podatku od wyrobów krzysztełowych, szklanych, porcelanowych i fajansowych i 5% podatku od tkanin. Oprócz tego uchwaliła komisya wnieść podwyższenie podatku od dzienników, mydła i stearyny, olejów roślinnych i mineralnych. Wyroby przeznaczone do wywozu wolne będą od tych podatków.

Anglia. Na posiedzeniu Izby wyższej parlamentu angielskiego z d 4. b. m. toczyły się obrady nad projektem utworzenia najwyższego trybunału i sprawiedliwości. Stronnictwo konserwatywne zajęło wobec tego projektu stanowisko opozycyjne. Na najsilniejszą opozycyę natrafiły te artykuły ustawy, które przepisują, że nie Izba lordów lecz ów trybunał ma być najwyższą instancyą sprawiedliwości dla Irlandyi i Szkocyi. Wspomniany projekt ustawy pochodzi od członka Izby Bouverie.

— Sesya obecna parlamentu ma trwać nie do 25. b. m. lecz do pierwszej połowy sierpnia.

Włochy. Wedle telegraficznej wiadomości wiedeńskiej *Presse* został wreszcie gabinet włoski ukonstytowany, Visconti-Venosta po długiem wahaniu przyjął tekę ministerstwa spraw zagranicznych, oprócz niego pozostają z dawniejszego gabinetu Ricotti, Scialoja i Ribotti. Nowi ministrowie są następujący: Cantelli (sprawy wewnętrzne) Vigliani (sprawiedliwości) i Spaventa (roboty publiczne). Minghetti oprócz prezydyum obejmuje tekę finansów. Nowe ministerstwo skłania się więcej ku prawicy, jest bardziej konserwatywne i przyjaźne Francyi niż gabinet Lanza Sella. Ponieważ nie ma większości w Izbie, musi rozpisać nowe wybory.

Opinione donosi, że szach zwiedzi Rzym i inne ważniejsze miasta włoskie, król bawi we Florencyi, gdzie będzie przyjmować szacha. W Belluno było ponownie lekkie trzęsienie ziemi.

Przy wyborach municypalnych w Rzymie zwyciężyło stronnictwo umiarkowane. Partya katolicka wstrzymała się od głosowania.

Hiszpania. Były minister wojny Estevanez, autor owej słynnej proklamacyi do armii, którą podaliśmy w gazecie naszej, w krótkim czasie rządów swoich rozchwiał jeszcze bardziej karność między wojskiem. W Leganés koło Madrytu niesforni ochotnicy podpalili szpichlerze, chcąc się zemścić na mieszkańcach, którzy ich nie bardzo gościnnie podejmowali. Gdy artylerzyści i kawalerzyści zakwaterowani w tem miejscu, chcieli uwięzić podpalaczy, przyszło do walki, w której 20 osób straciło życie a wiele było rannych. Estevanez odwołał wskutek tego natychmiast artyleryę i kawaleryę, a posłał natomiast piechotę, która jednakowoż rady sobie dać nie mogła. Wtedy kazał Estevanez zawiadomić ochotników, że ci z pomiędzy nich, którzy nie chcą się poddać rygorowi wojskowemu mogą powrócić do domu, a rząd im zwróci koszta podróży. Siedmiuset ochotników zgłosiło się natychmiast a okolica Madrytu dziękuje Bogu, że pozbyła się tej plagi.

Z Pampelony donosi gubernator cywilny, że karliści zajęli fort Irurzun. Cała załoga wziętą została do niewoli z wyjątkiem komendanta i kilku żołnierzy, którzy ratowali się ucieczką. Zająwszy fort, zburzyli go karliści, i zapalili stacyę kolei żelaznej między Pampeloną i Alzazua. Wzięci w niewolę żołnierze odstawieni zostali wedle przyrzeczenia do granicy francuzkiej i tam wypuszczeni na wolność. Władze francuzkie internowały ich w cytadeli Bayońskiej oprócz 15, którzy przyłączyli się do karlistów.

— Manifest, który „nieprzejednani“ kortezów hiszpańskich zamierzają wydać, jest w bardzo umiarkowanym tonie ułożony i zapowiada tylko, iż podpisani pod manifestem członkowie występują z Izby.

Z Barcelony donoszą, iż Cabrinetty podbił powstańców pod Prats de Llusanes Karliści mieli stracić około 100 ludzi w zabitych i rannych.

KRONIKA.

— ***Walne posiedzenie akademii*** umiejętności w Krakowie odbyło się 7. b. m. *Czas* donosi, że na tem posiedzeniu lista kandydatów czytana na inauguracyjnej uroczystości 7. maja w całości przeszła przez wota członków. Zamiejscowi głosowali listownie. Dla nawału przedmiotów posiedzenie odroczone zostało na dzień dzisiejszy.

— ***Egzamina piśmienne*** pod nadzorem (klauzurowe), dla kandydatów stanu nauczycielskiego gimnazyów odbywać się będą dnia 15. i 16. lipca b. r. poczem nastąpią egzamina ustne.

— ***Dr. Leon Biliński***, professor nauk politycznych przy uniwersytecie lwowskim wydał pierwszy tom swego ważnego dzieła: *Wykład ekonomji społecznej.*

— ***P. Aleksander Vogel***, dzierżawca drukarni Zakładu nar. im. Ossolińskich, nabył dawną (po Kirchmajerze) drukarnię *Czasu.* Pan Vogel zapłacił za nią 9.020 złr.

≡ ***Wychodźcy z Rossyi***, o których już dawniej pisaliśmy, przejeżdżali dnia 6. bm przez Podwołoczyska. Było ich 382, z kobietami i dziećmi. Pierwszym celem ich podróży jest Brema, a ztamtąd zabierze ich okręt do Ameryki. Zainteresowani tą emigracyą, staraliśmy się o bliższe szczegóły. Powiadano nam, że przodkowie wychodźców byli Wirtembergczykami, którzy osiedlając się w Rossyi, otrzymali od cesarzowej Katarzyny uwolnienie od służby wojskowej. Aż do najnowszych czasów używali potomkowie pierwszych kolonistów tego przywileju, który teraz upadł w skutek zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej. Wychodźcy należą zaś do sekty Menonitów, której na mocy religijnych zasad nie wolno krwi przelewać. Okoliczność ta zniewoliła kolonistów do wychodźtwa. Wychodźcy zaopatrzeni byli obficie w środki pieniężne, i w czasie jazdy byli w najlepszym humorze

* ***W Snopkowie*** koło cegielni ks. Sapiechy w miejscu, gdzie glinę wydobywano, zawaliła się wczoraj o godzinie 9. rano ściana z gliny, którą nieostrożnie podkopał cegielnik Marcin Szewc i zasypała go całkiem. Wydobyto go już nieżywego, i zwłoki odesłano do szpitalu. Nieboszczyk rodem z Pruchnik miał lat 27 i był bezżennym.

* ***Przerwana kradzież.*** Jan Krupa kucharz w ruskiem seminaryum obudziwszy się tej nocy o godzinie 10. spostrzegł w swojem pomieszkaniu nieznanego mężczyznę, którego natychmiast przytrzymał Nieznajomy ubrał się był już w surdut kucharza, resztę zaś rzeczy jako to: płaszcz damski, parę spodni i kilka spodnic zawinął w prześcieradło i ukrył je w sionkach w zamiarze zabrania z sobą W policyi poznano w nim znanego złodzieja Jana Haliczanowskiego, którego policya przed pięciu dniami w nocy w ogrodzie miejskim ze skradzionemi naszyjnikami przytrzymała, i do sądu powiatowego odstawiła. Haliczanowski uniewinniał się, że u kucharza, którego pomieszkanie zastał niezamknięte, chciał tylko przenocować.

* ***Kradzież zegarka.*** Dzisiejszej nocy zginął bileterowi z teatru Tomaszowi D. srebrny zegarek z kieszeni podczas gdy się w towarzystwie do późnej nocy zabawiał w ogrodzie miejskim i kawiarni pod l. 15 na placu Bernardyńskim. Dziś rano aresztowano w szynku Wolfa Böhmerwalda pod l. 22 przy ulicy Sykstuskiej znanego złodzieja Grzegorza Łozickiego z powodu podejrzanego posiadania srebrnego zegarka. Pokazało się następnie, że Łozicki zabawiał się cały czas w towarzystwie biletera Tomasza D. i przy tej sposobności zegarek mu ukradł

* ***Laskę trzcinową*** ze srebrnem okuciem znalazł wczoraj na ulicy Grodeckiej dorożkarz nr 86 i złożył ją w policyi.

* ***Upadek z dachu.*** Wczoraj około godz 8. wieczór spadł z dachu jednopiątrowej nowomurowanej kamienicy p. Bratkowskiego przy ulicy Żółkiewskiej uczeń jego blacharski Jan Waligórski zatrudniony tamże pokryciem dachu, lecz szczęśliwym trafem zatrzymał się na rusztowaniu, o które sobie głowę uszkodził. Zranionego odwieziono do szpitalu.

— ***Zdrojowiska krajowe.*** Dr. Michał Zieleniewski począł wydawać pismo p. t. *Krynica*, z którego dowiadujemy się, że do dnia 29. czerwca przybyło do Krynicy 136 rodzin czyli osób 184

*** ***Kronika pożarowa.*** W Zalesiu w starostwie Grodeckiem spłonął dach domu mieszkalnego. Niezabezpieczona szkoda wynosi 300 złr. Pożar powstał przez nieostrożność. — W starostwie Kamioneckiem zaszły w czerwcu bm. następujące wypadki pożarów: w Ohladowie zgorzała karczma ze stajniami, szopa z narzędziami gospodarczemi; częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 1520 złr. — w Spasie zgorzały z niewiadomej przyczyny dwa domy mieszkalne; niezabezpieczona szkoda wynosi 300 złr. — w Witkowie nowym spaliła się stodoła; zabezpieczona szkoda wynosi 40 złr. — w Rakobutach zgorzał z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny i budynki gospodarcze; niezabezpieczona szkoda wynosi 89 złr. — w Dmytrowie zgorzał prawdopodobnie w skutek podpalenia dom mieszkalny z budynkami gospodarczemi; niezabezpieczoną szkodę obliczono na 1021 zł. — w Pawłowie zgorzały stodoła, stajnia i szopy; niezabezpieczona szkoda wynosi 280 złr.; pożar powstał przez uderzenie piorunu; — w Ubinie zgorzał magazyn dworski i stajnie, pożar powstał prawdopodobnie przez podpalenie; niezabezpieczona szkoda wynosi 3613 złr. — W Kaczanówce w starostwie Skałackiem spłonął dach gontowy oficyny dworskiej; pożar powstał przez nieostrożność pracujących robotników; zabezpieczoną szkodę obliczono na 500 złr. — W Kałuszu zgorzał dom mieszkalny; w Kopankach w starostwie kałuskiem chata włościańska a w Chocimie w tem samem starostwie browar. Wartość ogólnej szkody wynosi 1400 złr. — W Limanowskiem starostwie zgorzały w Kempach stajnia i wozownia; niezabezpieczona szkoda wynosi 196 złr — W starostwie Nadwórniańskiem zaszły w miesiącu czerwcu następujące wypadki pożarów: w Tarnowicy leśnej zgorzała nowo zbudowana karczma; zabezpieczona wartość szkody wynosi 500 złr. — w Nadwornie spalił się dom mieszkalny; niezabezpieczona szkoda wynosi 200 złr. — w Hołoskowie spłonęła chata włościańska wartości 30 złr. — w Pasiecznej zgorzała hamarnia z przyległą szopą; zabezpieczona wartość szkody wynosi 2000 złr. — W starostwie Żółkiewskiem zgorzało w Złotańcach d. 8. czerwca 9 domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych. Pożar wybuchł przez nieostrożność. Zrządzona szkoda obliczoną została na 22960 złr. — W Mostach w starostwie żółkiewskiem zgorzało dnia 19. czerwca 7 domów mieszkalnych wartości 20200 złr. Pożar powstał przez nieostrożność. — W Kłodnie w tem samem starostwie spaliła się chałupa. Zrządzoną szkodę podano na 100 złr. Przyczyną pożaru była nieostrożność. — W starostwie Zaleszczyckiem zgorzała d. 16. czerwca synagoga izraelicka w Uścieczku. Pożar powstał przez nieostrożność. Niezabezpieczona szkoda podaną została na 9000 złr. — v Oleksińcach w tem samem starostwie pochłonął pożar d. 7. czerwca dom mieszkalny, 3 stodoły i stajnię. Niezabezpieczona szkoda wynosi 600 złr. Pożar powstał prawdopodobnie przez podpalenie; podejrzanego o podpalenie włościanina oddano sądowi.

— ***Rozwód słynnej śpiewaczki Pauliny Lucci*** z bar. Rahden, jak donoszą z Nowego Yorku, przyszedł już do skutku po wygraniu procesu w ostatniej instancyi Pani Lucca bawi obecnie w Kingston.

— ***Podwyższenie prenumeraty.*** Większa połowa dzienników berlińskich donosi, że świeże znowu podwyższenie cen drukarskich, jako też w ogólności kosztów wydawania pism, zniewala je do podwyższenia prenumeraty.

— ***Największe działo.*** Nie tak prędko zapewne napotka rywala dwunastu calowa armata Kruppa z 30.5 centymetrami średnicy. Potwór ten, którego lufa waży 36,600 kilogramów, lafeta zaś 21.000 kil, spoglądający groźnie pośród pawilonu Kruppa na wystawie, wystrzela 60ciu kilogramowym ładunkiem 300 kilogramów ważący granat stalowy i trafia na 460 metrów odległości. Mimo niesłychanego ogromu i ciężaru działa usługa jest nader łatwą i prostą. Cena jednego wystrzału wynosi podobno 400 złr.

— ***Wypadek na kolei.*** Gdy w końcu przeszłego miesiąca pociąg na linii Rigi z 54 tylko miejscami jechał z góry na dół, powyżej Blitzeau spadła szruba z lokomotywy. Wskutek tego nie mógł hamulec skutkować, a pociąg pędził z góry z szalonym pędem. Trzydziestu ośmiu podróżnych widziało już swój grób w jeziorze Verwoldstaedt. Przestrach ogarnął wszystkich. Trzech passażerów wyskoczyło oknem chcąc ujść niechybnej śmierci. Inni byliby uczynili toż samo, gdyby nie przytrzymano pociągu drugim hamulcem. tak że już nie było potrzeby iść za przykładem owych trzech gorąco kąpanych osób, z których jedna złamała rękę, druga skaleczyła się w nogę, trzecia zaś uległa lekkiemu przygnieceniu. Wszystko to stało się w ciągu jednej minuty, lecz ta minuta pozostanie owym trzydziestuośmiu podróżnym do końca życia w pamięci.

— ***Pożar cesarskiego pałacu w Japonji.*** Przed niewielu dniami doniósł telegram, że pałac cesarza japońskiego stał się pastwą płomieni — dziś doszły już szczegółowe wiadomości w tej mierze, Sam cesarz miał najprzód dostrzedz pożar i przywołać straż do obrony. Ponieważ pałac stanowiący część miasta, leży na wzgórzu, można więc było przyglądać się ze wszech stron ogniowi. Cały garnizon pospieszył na obronę, lecz mimo wszelkich usiłowań nie udało się wstrzymać płomieni, które zniszczyły gmach cały. Mikado zamieszkał tymczasowo u cesarzowej matki O przyczynie pożaru różne chodzą pogłoski. Wielu przypuszcza, że ogień podłożono i to właśnie ze strony partyi nieprzychylnem okiem patrzącej na reformatorską politykę dzisiejszego cesarza Spalony pałac ma być niebawem odbudowany wedle europejskich wzorów. Przeznaczono na ten cel dwa miliony dolarów.

— ***Berlińskie towarzystwo geograficzne*** otrzymało w tych dniach ciekawą przesyłkę z obozu rossyjskiego w środkowej Azyi, pismo naczelnego komendanta generała Kaufmana a datowane ze stacyi pośród Kisel Kum („pustynie czerwonego morza“) zawierające opis zwiedzonych dotąd przez generała a nieznanych Europejczykom okolic — oraz mapy, tabele z termo- i barometrycznemi spostrzeżeniami — wreście astronomiczne oznaczenia miejsca.

— ***Dezercya w armii angielskiej.*** Mamy przed sobą urzędowe doniesienie o liczbie dezercyi z brytyjskiej armii w ciągu ostatnich lat, z czego okazuje się, że pogłoski, jakie w tym względzie obiegały po dziennikach, wcale nie były przesadzone. Z każdym rokiem nadużycie to większe przybiera rozmiary. W r. 1869 uciekło z szeregu 3341 ludzi, w r. 1870 3171 ludzi, w r. 1871 4553 a w r. 1872 nawet 5861 ludzi. Dalsze sprawozdanie wymienia liczby osób, które z powodu dezercyi w ojczystym kraju oddano pod sąd. W r. 1869 było ich 1500, między nimi 191 powtórnych zbiegów; w r. 1870 było ich 1276, między niemi 190 powtórnych; w r. 1871 z pomiędzy 1917 było

287 powtórnych a w r. 1872 na 2231 znalazło się 421 takich, co po raz drugi dopuścili się przestępstwa dezercyi. Ostatnia okoliczność tem się tłumaczy, że wielu żołnierzy zbiega z jednego pułku do drugiego.

— ***Smutne widoki dla amatorów wina.*** Dla osób lubiących pić wino, nadchodzą smutne czasy, albowiem wina francuzkie posiadają w ogóle dość barwy i tęgości, lecz są niedojrzałe, twarde i brak im cukru Ztąd też nie nadaje się to wino do wywozu za granicę a jednak mimo tylu ujemnych stron stawiają zań wysokie ceny, które też dla niedostatecznego zbioru często otrzymują, co oczywiście pociągnie za sobą wzrost cen starszego wina. Na nieszczęście sądząc z najnowszych doniesień urzędowych, obawiać się należy dalszego podnoszenia się ceny wszystkich win, ponieważ składy pierwszorzędne są wypróżnione a bogatego żniwa, któreby jedynie zniżenie cen sprowadzić mogło, nie można się spodziewać. Przymrozek w ostatnim tygodniu miesiąca kwietnia zniweczył zupełnie skromne i tak nadzieje producentów. W r. 1872 oclono na wiedeńskim głównym urzędzie celnym 53,159 cent. wina w beczkach i 27,465 centnarów w butelkach, co razem wynosi 80,624 centnarów.

— ***Amatorka arszeniku.*** Jak wiadomo nierzadko znajdują się na wsi ludzie, przyzwyczajający się do jedzenia arszeniku, w mniemaniu, że w ten sposób zapewniają sobie kwitnącą powierzchowność i trwałe zdrowie. Ostrożnem wzmacnianiem codziennej dozy, doprowadzają tak daleko, że w końcu bez szkody mogą spożywać tak wielką ilość arszeniku, jakaby każdego innego nie przywykłego zabić musiała. Lecz zdarza się również, że zjadacze trucizny nałóg ten śmiercią przepłacają, czego dowodzi następny wypadek. W dniu 28. czerwca uczuła żona gospodarza Alojzya Hermann, w obwodzie Graj, silny ból żołądka, który wskazywał na utrucie. Okazało się, że z dawien dawna jadała arszenik, tą zaś razą spożyła zbyt wielką dozę. Na dniu 2 b. m. umarła mimo pomocy lekarskiej. Nieszczęśliwa pozostawiła pięcioro dzieci. Jest rzeczą niepojętą, zkąd przez czas tak długi mogła dostawać tyle arszeniku. Rozpoczęto już w tym względzie śledztwo.

— ***Czeski meteorolog Seyczek,*** pisze w pragskim *Pokroku:* „Dochodzą mnie pytania, czy na dniu 20. lipca b r. będzie piękne pogodne powietrze. Publiczność czeska zamierza stuletnią rocznicę urodzin Józefa Jungmanna obchodzić wspaniale i żąda od natury, aby jej udzieliła na uroczystość pogody. Publiczność czeska zamyśla uczcić solenizanta grzmiącemi wystrzałami z moździerzy. Radzę wszystkim wielbicielom ś. p. Józefa Jungmanna, by zakończyli pamiątkę bez hałaśliwych wystrzałów. Strzały z moździerzy wzruszają powietrze i wywołują deszcz Na to zjawisko natury zwracam uwagę publiczności czeskiej, jeśli sobie nie chce zepsuć radości.“ Tą razą nie posłucha zapewne publiczność czeska rady swojego proroka, który zresztą przepowiedniami swojemi kilka razy już się skompromitował.

— ***Szczególne to drzewo,*** t. z. „krowie drzewo“ w południowej Ameryce. Próbowano już przesiedlić je do Europy, jest przecież rzeczą wątpliwą, czy się aklimatyzowanie powiedzie. Wydaje ono wielką ilość nader pożywnego, podobnego do mleka płynu, którego też tamtejsi mieszkańcy używają tak samo, jak my mleka. Wspomniane drzewa dochodzą niekiedy do wysokości stu stóp i mają gładki, wiotki pień. Dla nas zaaklimatyzowanie go w Europie byłoby w każdym razie dobrodziejstwem — n. b. jeśli ogrodnicy „krowiego drzewa“ okażą się sumienniejszymi od przekupek mleka.

— ***Konsumcya piwa.*** W r. 1872 wypito w obrębie Wiednia tylko 78.535,900 miar piwa. Wypada zatem dziennie na głowę męzkiej ludności począwszy od 16. roku życia blizko miara piwa, albo na każdego mieszkańca (licząc już kobiety i dzieci) 122 miar w roku, t. j. $1^1/_3$ kubka dziennie W r. 1871 była konsumcya piwa w Wiedniu o 6.364,200 miar mniejsza i wypadło na mężczyzn po 15 roku dziennie po $3^1/_2$ kubków na głowę. W Budzie wypadło w r. 1872 na mieszkańca tylko wiadro piwa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

+ Lwów dnia 5. lipca 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

Początek tygodnia był zimny i dżdżysty, co nieprzychylnie wpływało na rozwój i dojrzewanie zasiewów. W ostatnich dniach wzmogło się ciepło, deszcz jednak padał codziennie. Wiatr i deszcz sprawiły, że ozime żyto i pszenica pokładły się w wielu miejscach wschodniej Galicyi. Zauważano, że kłosy ozimego żyta i ozimej pszenicy nie są pełne i że tylko po środku są ziarniste. Wnosić ztąd można, że wymłot nie będzie bardzo świetny. Ziemniaki okazują ślady psucia się w okolicach Tarnopola, Krasnego, Mościsk, Gródka, Przemyśla i Radymna. Jestto skutkiem zbytniej wilgoci Buraki, któremi zasadzono w Tłumaczu i Sędziszowie wielkie obszary, rozwijają się silnie i obiecują plon dobry i obfity. Co do uprawy buraków w Sędziszowie, zapisujemy jako objaw pomyślny, że tamtejsza cukrownia umiała wprowadzić swój interes z interesami ludności wiejskiej w związek wzajemnie korzystny. Wieśniacy bowiem otrzymali zaliczki w gotówce i w nasionach, za co przyjęli obowiązek odstawiać zbiór buraków do cukrowni. Tym sposobem zaliczono w Sędziszowie wieśniakom około 30.000 zł — i jest to bardzo pocieszającym objawem, że dużo pól włościańskich zasadzonych jest tą przemysłową rośliną. Przy obecnej drożyźnie nowe to źródło dochodu da się uczuć zbawiennie ludności. Jęczmiona i owsy w pięknym są stanie. Furmanki wiejskie zajęte były w ostatnich ośmiu dniach przewozem drzewa i zboża. Stan dróg jest dobry.

W ruchu towarowym objawiał się obrót żywy. Ruch manufaktów i towarów lnianych był zaniedbany z powodu kryzy pieniężnej, która cięży jeszcze ciągle na targach wiedeńskim, berlińskim i czeskich. W artykułach modnych i sezonowych ożywił się popyt. Ilość sprowadzona do Galicyi wynosiła około 1800 centnarów; połowa z tego poszła do Rossyi i Multan. Bardzo znaczny był odbyt na Suczawę do Jass i Bukaresztu. W handlu jaj rozwinął się z powodu chłodniejszej temperatury żywszy obrót. Z Rossyi przewieziono przez Galicyę 300 centnarów. Kolej lwowsko-czerniowiecka przewiozła 400 cent, a wzdłuż całej linii Karola Ludwika zachodziły także silne transporty. Głównie wysyłano jaja do Wrocławia i Berlina Jak olbrzymie rozmiary przybrał galicyjski handel jajami, i jak daleko sięga już na tem polu zmysł przedsiębiorczy, wnosić można z faktu, że już teraz w Rzeszowie i Krakowie całe wagony ładują się do Anglii. Jaja przeznaczone do Angli nie pakują się w beczki, jak do Prus, ale w podłużne około $3^1/_2$ stopy długości obejmujące a 1 stopę wysokie skrzynie. Paki te zrobione są z bardzo cienkich desek, a w każdej z nich mieści się 24 kóp jaj. Dla ostrożności oddziela się wszystkie paki warstwą słomy. Sposób taki opakowania koniecznym jest ze względu na dalszy transport okrętowy. W ostatnim miesiącu odeszło do Anglii 16 całych ładunków wagonowych. Kupcy są tego zdania, że w jesieni i w zimie wywóz jaj do Anglii jeszcze większe przybierze rozmiary, jeśli tylko wysoki stopień ażia od srebra wspierać będzie nadal handel tym artykułem W handlu drobnym płaci się na prowincyi kopę jaj po 55 ct a. w. Handel mięsem wołowem i cielęcem zeszczuplał ostatniemi dniami, a przesyłki z Galicyi do Wiednia były mniejsze. Nasi handlarze uskarzają się, że towarzystwo approwizyjne, w którego posiadanie przeszła targowica mięsna, zanadto mało lodu dają do wagonów, przeznaczonych do przewozu mięsa, w skutek czego w gorącej porze mięso traci wartość, nim przybędzie do Wiednia. — W handlu drzewa budulcowego i warstatowego jak również tarcic i progów i w tym tygodniu obrót był ożywiony. Przyczyniał się do tego pomyślny spław rzek galicyjskich. Z Ropczyc wysłano progi z miękkiego drzewa dla kolei Wagi (*Waagthalbahn*) i belki dla kolei górnoszlązkiej. Oprócz tego wysyłanem bywa drzewo do Oświęcimia, Katowic i Mysłowic, a z Mysłowic wysyłają je do rozmaitych kopalni węgla Górnego Szlązka. Co się tyczy odbytu pojedynczych gatunków drzewa, to stał się on w ostatnim czasie źródłem wysokich zysków. Płacono takie ceny, o jakich przedtem nigdy nie marzyło się nikomu, jak już w *Przeglądzie* naszym wspominaliśmy tamtego miesiąca. W najnowszym jednak czasie spadły ceny zboża w Gdańsku, dokąd głównie odchodzi nasze drzewo okrętowe, wskutek czego handlarze galicyjscy, którzy nie mieli kontraktów lub stałych zamówień, znaczne ponieśli szkody. Gospodarze galicyjscy, którzy zawsze przedają tylko na zadatek, i nie stoją w bezpośrednich związkach z zagranicznymi kupcami, nie mieli wprawdzie wielkich zysków, ale też obecnie nie ponieśli żadnej straty. (D. n.)

Zgromadzenie posiadaczy akcyj kolei wschodnio-węgierskiej.

Z inicjatywy kilkunastu właścicieli akcyj węgierskiej kolei wschodniej (Ung. Ostbahn,) odbyło się wczoraj liczne zebranie akcyonaryuszów tej kolei, celem naradzenia się, co w obec uchwały ostatniego geralnego zgromadzenia akcyonarjuszów wstrzymującej wypłatę kuponów, tudzież w obec zamiaru zamiany akcyj na rządowe losy węgierskie czynić wypada.

Przedewszystkiem wybrano przewodniczącym p. Cieleckiego, poczem akcyonaryusz p. Zagórski zabrał głos i dłuższą przemową skreślił stan rzeczy. Wykazywał, iż akcye tej kolei znalazły nadzwyczajny pokup w Galicyi a przyczyną tego było wielkie zaufanie, jakie pokładano w gwarancyi rządu węgierskiego. Utrzymuje dalej mowca, iż rząd węgierski niedość scisły nadzór wykonywał i przez to akcyonarjuszów na tak znaczną stratę naraził. Już przez obniżenie kursów wskutek katastrofy giełdowej stracili bowiem akcyonarjusze znaczną kwotę ze swego kapitału, a obecnie nieusprawiedliwionem zasystowaniem wypłaty kuponów doznają bardzo dotkliwego uszczerbku w swoich dochodach. Obecnie chcą nadto do reszty zniszczyć akcyonarjuszów dając w zamian za akcję nominalnej wartości 200 zł. losy bezprocentowe wartości nominalnej 100 zł. a rzeczywistej wartości i 50 zł. nie mające. Dla wykazania, jak na tę sprawę zapatruje się poważne dziennikarstwo odczytuje mowca artykuł z działu ekonomicznego „*Wanderera*“, który doradza, ażeby uznać Anglobank za solidarnie za straty akcyonarjuszów zobowiązany i wystąpić z pozwem o zwrot strat i szkód zrządzonych tudzież w drodze śledztwa karnego; przeciw rządowi węgierskiemu zaś również pozew cywilny o odszkodowanie wytoczyć i w celu poczynienia tych kroków komitet akcyonarjuszów ukonstytuować.

Jako środki tymczasowe zaleca tedy mowca, ażeby zgromadzenie wybrało komitet z 10 członków i poleciło temuż: *a)* wystosowanie jeszcze dziś wezwania telegraficznego do delegatów Izby handlowej na zjezdzie wiedeńskim na ręce p. Augusta Schellenberga, ażeby w porozumieniu z delegatami Izby handlowej krakowskiej na pierwszem posiedzeniu delegatów zaprotestowali imieniem akcyonarjuszów przeciw uchwale walnego zgromadzenia zasystowania wypłaty kuponów tudzież przeciw zamianie akcyj na losy. *b)* zawezwanie gazetami posiadaczów akcyj kolei wschodniej, ażeby podawali do komitetu numera i ilość swoich akcyj, dla zebrania materyału do zanieść się mającej petycyi. *c)* poruszenie tej sprawy w dziennikach tak węgierskich jak zagranicznych o ile to za potrzebne uzna. *d)* postaranie się o materyał dla wykazania działalności Anglobanku i wedle tego poszukiwanie w drodze cywilnej lub karnej. *e)* zaniesienie petycyi do ministerstwa handlu z prośbą o wstawienie się u rządu węgierskiego, ażeby starał się ruinie finansowej zapobiedz, a w końcu *f)* przedsięwzięcie wedle swego uznania wszystkich kroków bez odnoszenia się do zgromadzenia akcyonarjuszów.

W dyskusyi, która się następnie wywiązała, zabrał najpierw głos akcyonarjusz p. Schubert, i nadmienił najpierw, iż wedle przybliżonych obliczeń w Galicyi, znajduje się około 50.000 akcyj kolei wschodniej reprezentujących nominalnę wartość 10 miljonów złr., a przeciętnie po kursie 150 zakupionych. Straty tedy w razie zamiany takowych za losy bezprocentowe, mającej nominalnej wartości co najwięcej 50 złr. są ogromne. Aby tej ruinie zapobiedz, komitet kilkunastu właścicieli udał się na razie do tutejszej Izby handlowej i prosił o działanie w tym kierunku, aby najpierw zamiana ta na losy nie uzyskała zatwierdzenia, aby dalej procenta regularnie wypłacano, nowe walne zgromadzenie zwołano, a w tym razie dozwolono się akcyonarjuszom legitymować za pomocą certyfikatów depozytowych, a wreszcie ażeby uzyskano wykonania rzeczywistego gwarancyi rządu i sejmu węgierskiego — Upraszał tedy mowca o udzielenie aprobacyi temu krokowi tymczasowego komitetu, którą też udzieliło zgromadzenie.

P. Topolnicki sprzeciwiał się, ażeby zgromadzenie, złożone z akcyonarjuszów, po większej części ze sprawą nieobeznanych, uchwalało coś pod względem merytorycznym i wnosi, aby wybrano komitet trzech, którzyby rozpatrzył sprawę i ogłosił sprawozdanie, lub też sam przedsięwziął kroki zaradcze.

P. Izydor Cohn dłuższą przemową starał się udowodnić, iż należałoby się postarać o wylegitymowanie wiarygodne działających akcyonaryuszów, gdyż w takim razie skuteczniejszą mogłaby być działalność.

P. hr. Dzieduszycki Edward przemawiał przeciwko temu, uważając krok taki obecnie jako niemożliwy dla braku czasu. Chodzi o szybką, sprężystą działalność i niepodobna się obecnie zajmować sprawdzaniem i spisywaniem ilości akcyj. Wnosi po dłuższej przemowie, ażeby wybrać komitet z 10ciu, nadając temu nieograniczone pełnomocnictwo działania, co za potrzebne uzna, tudzież polecając mu, aby wezwał akcyonaryuszów do wykazania się swojemi akcyami.

Ten wniosek przyjęto i wybrano natychmiast komitet, w którego skład weszli pp. Ciecki, Dzieduszycki, Zagórski, Dr. Fried, Szubert, Landesberg, Sczurkowski, Sidorowicz, Stoppel, Marchwicki.

W ciągu posiedzenia nadszedł telegram od komitetu Krakowskiego w tym samym celu ukonstytuowanego z wezwaniem do wspólnego działania. Komitet wybrany ukonstytuował się natychmiast wybierając p. hr. Dzieduszyckiego przewodniczącym.

Przyjechali do Lwowa.

Hotel Żorza Pp. Baczyński J., z Rossyi. — Berezowski P., z Rossyi. — Gniewosz W., z Konta. Kapiust B., z Rossyi. — Sierociński J., z Rossyi: — Skrzyński I., z Strzyzowa. — Zaudak K., z Rossyi.

Hotel angielski Pp. Burzyński T., z Podola ross. — Hubicki K., z Ożydowa. — Szuszkowski F., z Wołynia. — Wróblewski W., z Podola. — Zawadzki K., z Potoka.

Hotel Krakowski: P. Nanowski J. zTarnopola.

OSTATNIA POCZTA.

Telegram z Petersburga zaprzecza doniesieniu dzienników niemieckich o wybuchu na Podolu niepokojów włościan, niezadowolonych z podziału gruntów. Panuje tam zupełny spokój. O propagandzie socyalistycznej wcale tam nie słychać.

Przy otwarciu szwajcarskiej Rady narodowej, prezes jej Wirth-Sand wyraził nadzieję, że obrady nad rewizyą związkową nie będą tym razem stracone. Rada stanu wybrała prezesem Koppa z Lucerny, który jest przeciwnikiem rewizyi, a wiceprezesem Köchlina z Bazylei, zwolennika rewizyi.

Aż do zamknięcia dziennika nie otrzymaliśmy żadnych telegramów.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 8. lipca 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	227	5	229	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	139	—	141	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł. (Oprócz kupona bież.)				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	75	78	50
" " " 4-prc. w. a.	71	25	72	—
Banku hipotecznego gal.	84	75	85	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego	93	50	94	75
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	25	76	25
4. Monety.				
Dukat holenderski	5	14	5	21
" cesarski	5	16	5	23
Napoleond'or	8	80	8	89
Pół imperyał rossyjski	8	90	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
" " papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	108	75	110	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. lipca 1873.

(Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w banku	68.20	68.40
" " " w srebrze	72.40	73.60
Losy z r. 1839 całe	265.—	267.—
" " 1839 piąta część	252.50	25[illegible].—
" " 1854 po 250 zł. 4-prc.	94.50	95.50
" " 1860 po 500 zł. 5-prc.	102.—	102.50
" " 1860 po 100 zł. 5-prc.	113.—	113.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.75	133.20
Renty Como po 42 lir. austr.	25.50	26.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	73.75	74.25
Galicyi	75.50	76.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	74.—	—.—
Węgier	76.—	77.—
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	191.50	192.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	235.—	235.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	970.—	—.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	987.—	989.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	587.—	589.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	226.—	228.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2155.—	2165.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	228.50	229.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	139.—	140.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	344.—	345.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	192.—	192.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
" " " " " " 36 " 6-prc.	94.50	95.—
" " " " " " 36 " 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.—	71.—
" " " po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.75	85.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	93.—	93.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.45	90.60
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.50	82.—
" " " (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	—.—
" " " 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	101.50	102.—
" " " " II. emisyi	97.75	98.25
" " " " III. "	96.50	97.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	83.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	168.50	169.50
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	29.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	25.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.50
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
" " 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.50	26.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.—	94.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.—	94.25
Hamburg za 100 M. B.	54.50	54.75
Londyn za 10 ft. szt.	111.25	111.50
Paryż za 100 fr.	43.50	43.60
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
" peł. wagi	5.26	5.27
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.87	8.87
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	109.—	109.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 8. lipca.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	30
" " " w srebrze	73	80
Losy z 1860 roku	103	—
Akcye banku wiedeńskiego	987	—
" " kredytowego	232	25
Londyn 10 funtów szterlingów	112	10
Srebro	109	35
Napoleond'or	8	93
Dukat	—	—

Plan Wystawy

światowej we Wiedniu r. 1873 ze wszystkiemi pawilonami, budynkami i przedmiotami, znajdującemi się w obrębie placu Wystawy, według źródeł autentycznych zaczerpniętych w jeneralnej dyrekcji, jest do nabycia wstarannem polskiem wydaniu na papierze welinowym w księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie, plac Św. Ducha l. 10,

po cenie 36 cnt., z przesyłką pocztową 40 cnt. (17564—?)

LOSY MIASTA KRAKOWA

Główne Wygrane złr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15000 i t. d.

Najniższa wygrana zł. 30

sprzedają

we Lwowie: C. k. uprzywil. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny i filie jego w **Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze**

„ „ Galicyjski Bank krajowy i **Filia jego w Brodach**

w Wiedniu: Bank- und Wechselgeschäft der Nieder-Oesterreichischen Escompte-Gesellschaft.

(225 47—?)

BRÜDER HEIM,

Bank- und Wechslergeschäft

in Wien. I., Fleischmarkt Nr. 6,

übernehmen

Aufträge für die k. k. Wiener Börse

(18762—3) zu den coulantesten Bedingungen.

emittiren

Spiel-Gesellschaften

auf Staats-Loose vortheilhaftester Combination, gegen monatliche Abzahlung von **2, 4, 6, 8** und **10 fl.,**

Wir können unseren **P. T. Provinz-Committenten** den jetzigen Zeitpunkt

zu neuem Engagements

in **soliden Börse-Effecten umsomehr** empfehlen, als der bedeutende **Cours-Rückgang** der **unsoliden Effecten** auch den der **besseren** so hart mitgenommen hat, daß einer baldigen Erholung derselben um mindestens **10, 20 bis 30 Gulden** fast mit **Gewißheit** entgegenzusehen ist.

Aufträge werden **sofort** effectuirt.

Auf **Anfragen jeder Art** ertheilen wir **bereitwilligst Auskunft.**

Konkurs.

L. 155. Na jedno stypendium fundacyi ś. p. Orzęckiego dla wysłużonego prywatnego oficyalisty z rocznym datkiem 63 zł. wal. austr. pod warunkiem, iż emeryt 63 lat ukończył i świadectwami długoletniej służby się wykaże. — Podania mają być wniesione do 1. września 1873 do komisyi Instytutu ubogich w pałacu arcybiskupim obrz. łać.

Od komisyi Instytutu ubogich chrześcian.

Lwów dnia 7. lipca 1873. (1954)

Zamiast wydawanego dawniej „Dodatku miesięcznego“ do „Gazety Lwowskiej“ wychodzi od 1. lutego 1873 począwszy pod redakcyą **Władysława Łozińskiego** a nakładem wydawnictwa „Gazety Lwowskiej.“

„PRZEWODNIK NAUKOWY I LITERACKI“,

pismo poświęcone nauce i literaturze, a to raz na miesiąc w objętości **pięciu** arkuszy ścisłego druku (rocznie w dwóch tomach po 30 arkuszy), i zawiera następujące działy:

I. Rozprawy historyczne i literackie, życiorysy, przeglądy krytyczne, sprawozdania z poważniejszych objawów ruchu literackiego i artystycznego.

II. Studja ekonomiczne i statystyczne, wiadomości o ruchu przemysłowym i handlowym, z szczególnem uwzględnieniem naszej prowincyi.

III. Materyały do krajoznawstwa, monografie ważniejszych miejscowości, opisy topograficzne, wiadomości o stanie rozmaitych instytucyj krajowych.

IV. Sprawozdania z ruchu naukowego za granicą, wiadomości krytyczne o najznakomitszych publikacyach obcych i bibliografię.

Pragnąc pismu temu nadać cechę i wartość poważnego organu naukowo-literackiego — wydawnictwo rozszerzając i urozmaicając program jego, postarało się zarazem o specjalnych znakomitych współpracowników do każdego z powyższych działów. I tak przyrzec raczyli pomoc swą redakcyi następujący uczeni i pisarze:

Bielowski August, (członek Akademji).
Dr. **Biliński Leon,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Kalicki Bernard.
Dr. **Kreutz,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Liske Ksawery,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Małecki Antoni,** członek Akademji i profesor wszechnicy lwowskiej.
Nowiński Stanisław.
Dr. **Pilat Tadeusz,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Pilat Roman,** docent wszechnicy lwowskiej.
Siemieński Lucyan, (członek Akademji).
Hr. **Stadnicki Kazimierz.**
Szujski Józef, profesor wszechnicy krakowskiej.
Dr. **Wisłocki Władysław.**
Dr. **Zakrzewski Wincenty,** prof. wszechnicy krak.

Prenumerata wynosi: rocznie **4** zł., półrocznie **2** zł., ćwierćrocznie **1** zł. w. a., którą prosimy nadsyłać (najdogodniej przekazem pocztowym) pod adresem: **Administracya „Gazety Lwowskiej.“**

Cena księgarska (główny skład w księgarni „Gubrynowicza i Schmidta“) za rocznik **5** zł., za pół roku czyli 1 tom **2.50,** za ćwierć roku **1.25,** za zeszyt **50** centów w. a.

Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“, którzy uiszczą przedpłatę na „Gazetę“ z góry za cały rok lub za pół roku, otrzymają „Przewodnik“ bezpłatnie, zaś prenumeratorowie ćwierćroczni i miesięczni na żądanie za dopłatą: pierwsi 75 ct. za kwartał, drudzy 30 ct. za zeszyt.

W ubiegłym roku został także nakładem **Administracyi „Gazety Lwowskiej“** wydany zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów, spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w **Administracyi „Gazety Lwowskiej“** po cenie **4** zł. w. a. za okaz broszurowany, (z przesyłką pocztową franko: **4** zł. **45** ct. w. a.

Cena księgarska: 5 zł. **25** ct., główny skład w księgarni **Gubrynowicza i Schmidta** we Lwowie, plac św. Ducha.

Administracya „Gazety Lwowskiej.“

Lwów, ulica Wałowa l. 29 now. 370.

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 9. Lipca Nr. 156.

(1749 1—3) **Edykt.**

Nr. 10478. Na dniu 25. marca 1872. zmarł w Bozen w Tyrolu p. Gustaw Marin c. k. pensyonowany kapitan bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ niewiadomo, czyli i którym osobom prawo dzidziczne spadku jego przysługuje, wzywa się wszystkich. którzyby z jakiego bądź tytułu do spadku tego prawo sobie rościli, by prawo swe dziedziczne w przeciągu roku od dnia dziszejszego licząc w c. k. sądzie powiatowym w Bozen lub u podpisanego się zgłosili i wykazawszy swe prawo dziedziczenia oświadczenie się do objęcia tegoż spadku tem pewniej wnieśli, inaczej zostanie spadek dla którego tymczasowo Dr. Michał Kinsel publiczny ajent w Bozen jako kurator został ustanowionym, z tymi którzy oświadczenie swe do obięcia spadku tego wniosą i tytuł dziedziczenia udowodnią przeprowadzony i im przyznany, nieobięta zaś część spadku, a na wypadek gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny przez wysoki skarb zostanie zabranym.

Bozen dnia 8. maja 1873.

(1930 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2751. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości, że celem przymusowego wybrania wywalczonej przez Mojżesza Unger jako prawonabywcy Eustacha Halickiego sumy wekslowej 800 zł. z odsetkami 6% od dnia 6 lipca 1867 bieżącemi i kosztami sądowemi w ilości 14 zł. 56 ct. 8 zł. 72 ct. wa tudzież kosztami egzekucyi 5 zł. 58 ct 5 zł. 73 ct. 5 zł. 92 ct. wa kosztami niniejszej egzekucyi w kwocie 10 zł. 37 ct. wa. i nieokreślonemi kosztami edyktu przeciw Karolowi i Katarzynie Becker, rozpisuje się publiczna przymusowa relicytacya realności Nr. 9 na Podzamczu w Stryju położonej Karola i Katarzyny Becker własnej pod następującemi warunkami:

1. Publiczna ta relicytacya odbędzie się na dniu 31. lipca 1873 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie powiatowym, przy którym to terminie realność pod nr. 9 na Podzamczu w Stryju i niżej szacunku sprzedaną zostanie.

2. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2207 zł. 31 ct. w. a.

3. Chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej jako zadatek 5% ceny szacunku w ilości 111 złr. w. a. gotówką lub książeczkami kasy oszczędności krajowej, papierami państwowemi lub banku hipotecznego podług ostatniego kursu w urzędowej gazezie lwowskiej ogłoszonego. Zadatek nabywcy gotówką złożony, będzie w cenę kupna wliczonym, reszcie licytantom zaś po ukończonej licytacyi zwróconym.

4. Nabywca będzie obowiązanym w ciągu dni 30 po doręczeniu uchwały akt licytacyi zatwierdzającej połowę ceny kupna z wliczeniem zadatku gotówką złożonego, drugą połowę ceny kupna zaś w ciągu dalszych dni 60 do depozytu sądowego złożyć

5. Po zapłaceniu całej ceny kupna wyda się nabywcy dekret własności i zostanie w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym, długi zaś intabulowane, zostaną na cenę kupna przeniesione.

6. Od złożenia ceny kupna nabywca uwolnionym będzie, jeżeli wykaże, że wierzycieli na pierwszych miejscach intabulowani swe należytości przy hipotece realności na sprzedaż wystawionej zostawić zezwalają i pretensyi osobistych do dłużników się zrzekli.

7. Nabywca będzie także obowiązanym, długi intabulowane do wysokości ceny kupna na siebie przyjąć, jeżeliby kredytorowie pretensye swoje przed wypowiedzeniem lub upływem terminu do wypłaty wyznaczonego przyjąć nie chcieli.

8. Jeźliby nabytych warunków nie wypełnił, natenczas na wniosek egzekucyę popierającego rozpisaną zostanie nadlicytacya bez powtórnego ocenienia na jego koszt i niebezpieczeństwo z jednym terminem, na którym realność w mowie bedąca za jaką bądź cenę sprzedaną będzie. Nabywca poprzedni odpowiada za niedobór z relicytacyi wyniknąć mogący do wysokości na licytacyi postąpionej, przeciwnie zaś niema prawa do przewyżki, gdyby się takowa okazała. Zadatek złożony przepada na rzecz wierzycieli hipotecznych.

9. Należytość od przeniesienia własności ma nabywca sam zapłacić.

10. Wyciąg hipoteczny tudzież akt oszacowania realności w mowie będącej wolno każdemu w registraturze tutejszego sądu pow., w dniu licytacyi zaś przy komisyi sądowej przejrzeć, co się zaś tyczy zaległych podatków rządowych odsyła się każdego do c. k. urzędu podatkowego w Stryju.

O tej licytacyi zawiadamia się Naftalego Halpern, Mojżesza Unger, małżonków Karola i Katarzynę Becker, c. k. prokuratoryę skarbu, Filipa Leibrok, Esterę Katz, Józefa Zwilling, z życia i miejsca pobytu niewiadomych małżonków Jana i Annę Kirzewskich i innych wierzycieli, którzy albo później do tabuli weszli, lub którym niniejsza uchwała z jakiejkolwiek bądź przyczyny przed terminem do licytacyi wyznaczonym doręczoną by być nie mogła, przez edykt i kuratora p. adw. Dr. Baczyńskiego ustanowionego.

Jako koszta niniejszego podania przyznają się: 1. za podanie 5 zł. 2. stemple 3 zł. 37 ct. razem 8 zł. 37 ct. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego

Stryj dnia 16. czerwca 1873.

(1932 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1388. C. k. sąd powiatowy w Ślemieniu zawiadamia niniejszem Piotra Micora, iż przeciw niemu, jakoteż i Janowi Micorowi Eustachy Micor w dniu 11. kwietnia 1873 do l. 1388 wniósł pozew, o oddanie połowy gospodarstwa pod l. K. 50 w Koconiu położonego z pn., wskutek czego do rozprawy ustnej termin na dzień 30. sierpnia 1873 god. 10 przed poł. został wyznaczonym.

Ponieważ miejsce pobytu Piotra Micora nie jest wiadomem, przeto sąd dla niego kuratorem Jana Bacaka w Koconiu ustanowił, z którym sprawa niniejsza zostanie przeprowadzoną.

Wzywa się zatem Piotra Micora, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Ślemień dnia 30. kwietnia 1873.

(1933 1—3) **Edykt.**

L 11264. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu i życia, a to: Pawła Langa, Jana Czahs, Henryka Opfermana i Karola Oderskiego jako właścicieli sumy depozytowej 193 rubli srebrnych w banknotach i 1 zł. 20 ct. w. a. na rzecz masy upadkowej Jana Pawła Langa pod art. 59/873 w tutejszosądowym depozycie złożonej, do której od lat przeszło 40 nikt się nie zgłosił, ażeby w przeciągu jednego roku sześciu niedziel i trzech dni praw swych do tej sumy im przysługujących tem pewniej w tutejszym c. k. sądzie krajowym zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu powyższe sumy depozytowe za przepadłe uznane i wysokiemu skarbowi wydane zostaną.

Kraków 23. czerwca 1873.

(1934 1—3) **Edykt.**

L. 4275. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawia dla nieobecnego p Jana Urbana kuratorem ad actum p. adw. dr. Kostheima z substytucyą adw. dr. Rybickiego a zawiadamiając nieobecnego p. Jana Urbana edyktami o pozwie przeciw niemu wytoczonym, doręcza nakaz zapłaty z dnia 27. lipca 1871 l. 4582 ustanowionemu kuratorowi i wzywa tegoż by praw kuranda zgodnie z obowiązującemi przepisami przestrzegał.

Rzeszów, dnia 5. czerwca 1873.

(1935) **Obwieszczenie.**

Nr. 3. konk. Do wyboru wydziału wierzycieli i obrania administratora masy w postępowaniu krydalnem do majątku Chiela Fraenkla z Tarnowa, wyznaczam termin na 30 sierpnia 1873. o god. 10. rano w gmachu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów dnia 28. czerwca 1873.

(1936 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10426. Wskutek reskryptu c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 25. kwietnia 1873 l. 4011 podaje c. k. sąd obwodowy w Tarnowie do wiadomości, iż na prośbę Józefy z Borakowskich Łukaszkiewiczowej pozwolono na utworzenie nowego korpusu tabularnego dla realności pod l. 365 na Strusinie w Tarnowie na podstawie protokołu lokalnej wizyi przez c. k. starostwo dnia 21. marca 1872 spisanego i wzywa w myśl § 6 i 7 ust. hip. z dnia 25. lipca 1871 l. 96 Dz. pp. wszystkich, którzyby domagali się zmiany wpisu hipotecznego co do prawa własności lub posiadania realności pod l. 365 na Strusinie w Tarnowie przez odpisanie, dopisanie lub przepisanie lub też przez sprostowanie oznaczenia tej nieruchomości, albo też przez skupienie korpusów tabularnych, lub innym jakim sposobem, tudzież wszystkich, którzyby uzyskali byli prawo zastawu, służebnictwa lub inne prawo do intabulacyi zdolne, aby te swe prawa zgłosili w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie do dnia 30. września 1873 włącznie bez względu na to, czy to zgłosić się mające prawo widocznem jest z księgi hipotecznej, lub z uchwały jakiej sądowej, lub czy o to prawo jako podanie stron w Sądzie jest w toku, a to pod utratą prawa windykowania zgłosić się mających praw przeciw trzecim osobom, którzyby nabyli w dobrej wierze prawa rzeczone na podstawie niezakwestyonowanych wpisów hipotecznych tudzież z tem dołożeniem, że przywrócenie tego terminu edyktalnego, jakoteż i przedłużenie tegoż dla pojedyńczych stron nie ma miejsca.

Prośbę i dokumenta wolno przejrzeć w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 5. czerwca 1873.

(1937 1—3) **Edykt.**

Nr. 2958. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uchwałą c k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 26. kwietnia 1873. l. 19372. Hawryło Lućas gospodarz gruntowy z Chochtowa nr. d. 82., marnotrawcą uznany został i z tego powodu dla niego równocześnie kuratorem Mykietę Harasymca z Hułcza ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego

Bełz dnia 22. czerwca 1873.

(1938 1—3) **Edykt.**

Nr. 3308. C. k. sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 31. maja 1873. l. 27872. Michał Rosół gospodarz gruntowy z Zużela nr. d. 20. marnotrawcą uznany, i z tego powodu dla niego kuratorem Daniel Łucyk z Zużela równocześnie ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego

Bełz dnia 22. czerwca 1873.

(1939 1—3) **Edykt.**

Nr. 1535. C. k sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem, że dnia 19. grudnia 1843. zmarła w Iwanówce Dominika Ratuszna z pozostawieniem majątku i bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Demka Ratusznego syna spadkodawczyni wiadome nie jest, przeto wzywa go niniejszym edyktem, żeby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosił się w tymże sądzie i oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, ileże w razie przeciwym spadek byłby pertraktowanym ze spadkobiercami, którzy się zgłosili, i z kuratorem Iwanem Ratusznym dla niego ustanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego

Skałat dnia 30. czerwca 1873.

(1941 1—3) **Edykt.**

L. 15971. Marcin Mojseowicz reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 4. lutego 1873 l. 685 c. k. notaryuszem w Załościach w okręgu c. k. sądu obwodowego złoczowskiego mianowany dnia 17. czerwca 1873 przysięgę urzędową złożył.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów dnia 24. czerwca 1873.

(1942 1—3) **Edykt.**

L. 3832. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Raka; że Berl Wolkenfeld wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy 22 złr., że termin do rozprawy wyznaczony został na dzień 11. sierpnia 1873, godzinę 9 z rana, i że do zastępstwa zapozwanego zamianowany został Sobestyan Kałamarz kuratorem; któremu zapozwany ma swoje dowody udzielić, lub innego zastępcę ustanowić i sądowi oznajmić.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 22. czerwca 1873.

(1944 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7084. C. k. sąd powiatowy dla miasta i przedmieść Lwowa w sprawach cywilnych wydelegowany czyni wiadomo, że wskutek uchwały c. k. sądu krajowego z dnia 8. marca 1873. l. 11228. Edward Trescher za obłąkanego uznany i pod kuratelę wzięty i kuratorem dla niego Adolf Trescher ustanowionym został.

Lwow dnia 30. kwietnia 1873.

(1945 1—3) **Konkurs.**

Nr. 696. pr. W okręgu c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej dla królestw Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem będą obsadzone następujące posady:

1. w VI. klasie rangi: posady nadradców skarbowych.

2. w VII. klasie rangi: posady radców skarbowych.

3. w VIII. klasie rangi: posady sekretarzów skarbowych, między temi jednej posady dla zawodu salinarnego, Nadkomisarzy skarbowych, jednej posady nadinspektora straży skarbowej i Dyrektora archiwum map.

4. w IX. klasie rangi: posady komisarzy skarbowych.

5. w X. klasie rangi: posady koncypistów skarbowych.

Ubiegający się wniosą podania w ciągu trzech tygodni do Prezydyum c. k. krajowewej Dyrekcyi skarbowej i wykażą przy ubieganiu się o posadę sekretarza salinarnego, ukończone studya w zawodzie górniczym, o posadę Dyrektora Archiwum map uzyskany stopień geometra, o resztę posad zaś ukończone studya prawnicze i zdany egzamin przepisany dla wyższej służby przy kierujących władzach skarbowych. tudzież wiadomość języków krajowych.

We Lwowie dnia 6. lipca 1873.

(1946) **Obwieszczenie.**

L. 15929. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy „Rudolf Grossmann“, której używać będzie p. Rudolf Grossmann właściciel cukierni w Krakowie.

Kraków dnia 1. lipca 1873.

(1947 1—3) **Edykt.**

Nr. 16485. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62. ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Edwarda Schickedanza handlarza wina w Białej a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach. w których ordynacya konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868. obowiązuje. Komisarzem konkursowem ustanawia się p. c. k. Sędziego powiatowego w Biały p. Dipoltera, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. krajow. Dr. Nechi z substytucyą p. Dra. Eisenberga adw. krajowego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na termin dnia 14. Lipca 1873. przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby: takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31. sierpnia 1873. w c. k sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15. września 1873. o godzinie 10. zrana w biurze komisarza koknrsowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Biały lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Biały zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będę w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 1. lipca 1873.

(1948 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 12188. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że reskryptem c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 15. maja 1873 do L. 7598 tutejszy sąd do przeprowadzenia postępowania konkursowego na majątku Franciszka Ksawerego Wykowskiego w miejscu c. k. sądu krajowego w Krakowie delegowany, tudzież że uchwałą tutejszego c. k. sądu z dnia dzisiejszego dotychczasowy komisarz konkursowy p. Heinrich, c. k. sędzia powiatowy w Wojniczu z tego urzędu uwolniony i na jego miejsce c. k. adjunkt sądowy p. Rudolf komisarzem konkursowym ustanowiony został.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 19. czerwca 1873.

(1949 1—3) **Edykt.**

L. 5762. Złoczowski c. k. sąd obwodowy czyni niniejszem wiadomo, że relicytacya dóbr Pletenice, położonych w starostwie przemyślańskiem, a byłym obwodzie Brzeżańskim w sprawie egzekucyjnej galic. kasy oszczędności przeciw Teresie Cikowskiej względem zapłacenia 3947 złr. 46 ct. w. a. z pn. na prośbę p. Teresy Cikowskiej przeciw Antoniemu Roszkowskiemu, nabywcy onychże na przetargu publicznym, uchwałą z dnia 2. kwietnia 1873 l. 1690 na dzień 17. lipca 1873 rozpisana, na skutek uchwały z dnia 2. lipca 1873 l. 1762 odwołaną została.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 2. lipca 1873.

(1950 1—3) **Edykt.**

Nro. 1689. Z c. k. sądu powiatowego w Czortkowie wyznacza się w celu wyboru wydziału wierzycieli masy upadłej Meszla

Kelmann, tudzież w celu potwierdzenia dotychczasowego lub wyboru innego zawiadowcy masy termin na dzień 29. lipca 1873 o 9. godzinie przed południem w biurze naczelnika sądu.

C. k. sąd powiatowy.
Czortków 29. maja 1873.

(1951 1—3) **Edykt.**

Nro. 8189. Ces. król. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że Michał Kopczuk z Jaworowa na dniu 20. lipca 1866. bez testamentu zmarł. Ponieważ miejsce pobytu nieobecnego syna jego Kozmy Kopczuka sądowi nie wiadome, przeto wzywa się tegoż by się w przeciągu roku w tutejszym sądzie celem objęcia spadku zgłosił, inaczej rozprawa spadkowa li tylko z zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Hrynek Kopczukiem przeprowadzoną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kossów, dnia 30. kwietnia 1873.

(1952 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 1782. C. k. sąd powatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia przez Jakóba Wcisło, Szymona Wcisło i Maryanny Putaj przeciw Wincentemu Wcisło wywalczonej kwoty 447 zł. 50 ct. a. w. kosztów w kwocie 5 zł. 88 ct. i teraźniejszych kosztów w kwocie 10 zł. 67 ct. a. w., przymusowa sprzedaż kilku kawałków gruntu do gospodarstwa pod Nr. 39/40 w Rzeszowie położonego należących, w tutejszym sądzie każdą razą o godz. 9. rano w dniach 21. sierpnia 1873, 18. września 1873 i 16. października 1873, pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Za cenę wywołania sprzedać się mających sześciu kawałków gruntu do powyższego gospodarstwa należących stanowi się wartość szacunkowa ogólna w kwocie 660 zł. a. w. lub pojedynczych kawałków gruntu jak: 140 zł., 150 zł., 50 zł., 70 zł., 50 zł. i 200 zł.

2. W pierwszych dwóch terminach zostaną te kawałki gruntu wszystkie razem lub pojedynczo wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedane.

3. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

4. Dalsze warunki i protokół zajęcia i oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Skawina dnia 1. lipca 1873.

(1953 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 376. Wydział lwowskiej Izby Adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że adwokat urzędujący we Lwowie Dr. Michał Tustanowski złożył urząd Adwokata z dniem 1. lipca 1873. mianując zastępcami swoimi p. adw. Dr. Marcelego Madeyskiego i p. adw. Dr. Ferdynanda Krattera we Lwowie; którą rezygnacyę z adwokatury i zamianowanie substytutów Wydział Izby Adwokajów do zatwierdzającej przyjął wiadomości.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów dnia 1. lipca 1873.

(1957 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 33862. Dla oddania przedsiębiorstw wykonania robót ziemnych i innych w celu splanowania części placu przeznaczonego pod budowę gmachów dla c. k. akademii technicznej we Lwowie, niemniej w celu sprzedaży uzyskanych przy tych robotach 316 sztuk drzew różnego rodzaju i różnej grubości; wynoszącej po części nawet nad 15 cali, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową, która się odbędzie na dniu 18. lipca br. o godzinie 12 w południe w c. k. Namiestnictwie w biurze c. k. Radcy Namiestnictwa pana Karasińskiego.

Koszta wyżej nadmienionych robót są w przybliżeniu obliczone na 9188 zł. 83 ct., która to kwota stanowi sumę fiskalną.

Plany na te roboty, bliższe warunki tychże wykonania jakoteż spis cen jednostkowych przeglądać można na placu budowy w biurze c. k. inspicyenta budowy przy ulicy Maryi Magdaleny pod l. 1 przed południem od godziny 9 do 12 a po południu od 3 do 6.

Chęć mających do tego przedsiębiorstwa, wzywa się by wnieśli w terminie oznaczonym do komitetu budowy w c. k. Namiestnictwie swoje oferty, które sporządzone być mają podług wzoru podanego w warunkach spisanych dla robót stanowiących przedmiot przedsiębiorstwa.

Oferty któreby nie były w terminie wniesione lub nie ułożone podług nadmienionego wzoru, nie będą uwzględnione.

Z Komitetu dla budowy c. k. akademii technicznej.
We Lwowie dnia 7. lipca 1873.

(1918 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 15. Na mocy reskryptów wysokiego c. k. ministerstwa rolnictwa z 17. czerwca 1873 i 23. czerwca 1873 l. 1218 podaje się do wiadomości powszechnej że z dniem 30. czerwca 1873 weszła w życie nowa organizacya zarządu lasów i dóbr rządowych, zatwierdzona w zarysach postanowieniem najwyższem z 23. marca r. b.

Od dnia 30. czerwca 1873 przechodzą czynności zarządu lasów i dóbr rządowych w Galicyi, jakoteż dóbr funduszowych z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie na c. k. Dyrekcyę dla lasów i dóbr galicyjskich w Bolechowie.

Czynności rachunkowe i kontroli wykonuje departament rachunkowy, przydzielony do tejże c. k. Dyrekcyi, czynności kasowe zaś wykonane zostaną po części przez inne dotychczasowe rządowe organa percepcyjne.

Obwieszczonym zostanie wykaz kas gospodarczych i innych organów percepcyjnych, ustanowionych dla pojedyńczych okręgów gospodarczych.

Perceptę wykonują dotychczasowe organa percepcyjne od dnia 31. lipca 1873.

Z c. k. Dyrekcyi dla lasów i dóbr galic.
Bolechów dnia 1. lipca 1873.

(1922 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 5180. R. s. k. Niniejszem rozpisuje się konkurs na posady nauczycielskie przy czteroklasowej szkole w Jaworzniu.

1. kierującego nauczyciela z płacą 500 zł. wynagrodzeniem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i mieszkaniem.
2. drugiego nauczyciela z płacą 400 zł.
3. trzeciego z płacą 350 zł. i
4. czwartego z płacą 300 zł.

Prócz tego otrzymuje każdy nauczyciel po pół morga ogrodu, a węgla kostkowego na opał kierujący 200 a inni trzej po 150 centnarów. Prezentuje gmina wraz z obszarem dworskim.

Podania opatrzone w potrzebne załączniki wnieść należy na ręce Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej krakowskiej najdalej do 15. lipca br.

Z Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie dnia 25. czerwca 1878.

(1927 2—3) **Konkurs.**

L. 52. Obsadzonych będzie kilka posad woźnych przy c. k. Dyrekcyi dla lasów i dóbr galicyjskich w Bolechowie i przy c. k. kasach gospodarczych z roczną płacą 400 zł. lub 300 zł.

Ubiegający się o te posady powinni wykazać swój wiek, dotychczasowe zajęcie, i dokładną znajomość języków krajowych, nie mniej być świadomymi czytania i pisania, i wnieść podania swoje w przeciągu dni trzydziestu tutaj albo bezpośrednio, albo, jeżeli dotychczas mieli zajęcia w służbie publicznej, przez przynależną swoją władzę urzędową.

Z c. k. Dyrekcyi dóbr i lasów galicyjskich.
Bolechów, dnia 1. lipca 1873.

(1929 2—3 **Ogłoszenie.**

L. 893. Celem obsadzenia kilku posad mierniczych przy powiatowych komisyach szacunkowych tutejszego okręgu z dzienną płacą po trzy złr. i z należytościami regulatywem przyznanemi rozpisuje się konkurs do 20. lipca 1873.

Ubiegający się o tę posadę winni donieść swoje podania do Prezydyum c. k. podkomisyi krajowej pod gr. w Krakowie przez swą przełożoną władzę, jeźli w służbie publicznej zostają, inaczej przez należne c. k. starostwo, wykazując świadectwami legalnemi obywatelstwo austryackie, wiek, stan, nauki, odbyte egzamina praktyczne, nienaganne zachowanie, stan zdrowia, dotychczasową służbę lub zatrudnienie, znajomość języka krajowego, a w szczególe wykształcenie w zawodzie mierniczym.

Kraków, dnia 29. czerwca 1873.

(1901 3—3) **Edykt.**

Nro. 2467. Na prośbę Feigi Sobowej z dnia 19. marca 1873 l. 2467 dozwolił c. k. sąd powiatowy Brodzki dzisiaj egzekucyjne ocenienie realności pod l. 57 we Folwarkach małych do Romana Ryżewskiego należącej w celu ściągnięcia wierzytelności 800 rubl. sr. pierwotnie dla Józefa Pinelesa obecnie dla Feigi Sobowej w stanie biernym realności tej zabezpieczonej.

O czem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Romana Ryżewskiego, a na wypadek, gdyby Roman Ryżewski już nie żył, tegoż niewiadomych spadkobierców na ręce ustanowionego dlań kuratora p. adwokata Dra Weinstein w Brodach i niniejszem zawiadamia się.

Z c. k. sądu powiatowego.
Brody, dnia 27. czerwca 1873.

(1921 3—3) **Obwieszczenie**

L. 24260. W celu zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego dla gościńców państwowych w obrębie budowniczym Nadwórniańskim na 3letni przeciąg czasu tj. na 1874, 1875 i 1876 odbędzie się dnia 28. lipca 1873 w c. k. starostwie w Nadwórnie, licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Rzeczona dostawa szutru na rok 1874 dla całej 5tej, 6tej i 7mej mili 1 i 2/4 gościńca Rożniatów, Rosólna wynosi 470 pryzm. w cenie fiskalnej 1537 złr. 45 ct., dla gościńca Biała-Stryj-Śniatyńskiego w całej 74, 75, 76. 78. 79, 80, 81 i 1 i 2/4 82ej mili wynosi 2537 pryzm w kwocie fiskalnej 8651 zł. 30 ct., dla gościńca Delatyn-Jabłonica w całej 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 1/4 7mej mili wynosi 2320 pryzm w kwocie fiskalnej 7922 zł. 10 ct. razem 5320 pryzm w kwocie fiskalnej 18110 zł. 85 ct.

O bliższych warunkach tej dostawy wywiedzieć się można w wymienionem c. k. starostwie, dokąd także chcący objąć to przedsiębiorstwo na cały trzechletni okres czasu lub też tylko na rok 1874 winni na terminie wyżej oznaczonym do godziny 12. w południe wnieść swoje oferty zaopatrzone w 5% wadyum.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 25. czerwca 1873.

(1891 3—3) **Edykt.**

Nro. 1805 C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia przez Izraela Graubarta wywalczonej należytości 69 zł. 25 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 6. sierpnia 1873, 5. września 1873 i 15. października 1873 o godz. 10. rano publiczna przymusowa licytacya realności Tomasza Kałloceskiego pod l. 80 w Sokołowie położonej pod następującemi warunkami:

Jako cenę wywołania stanowi się suma 185 złr. a. w. przez ocenienie sądowe wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złoży do rąk komissyi sądowej jako zakład 187 zł 50 ct. a. w. gotówce.

Inne warunki przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego.
Bolechów dnia 5. maja 1872.

(1906 3—3) **Edykt.**

Nro. 32. C, k. powiatowy zawiadamia niniejszem Barbarę Knobloch małżonkę Franciszka Knoblocha c. k. urzędnika budowy dróg ostatnio w r. 1872. w Wadowicach zamieszkałą albo jej spadkobierców, że były c. k. sąd krajowy wojskowy galicyjski pod dniem 14. marca 1862. l. 1332. D. przesłał tutaj należącą się tejże część spadkową z masy zmarłego w roku 1816. porucznika Tomasza Hatzkay w kwocie 318 zł. 11½ ct. w. a., do dalszego właściwego zarządzenia która suma do zbiorowej kasy sierocej tutejszej złożona z końcem czerwca 1871. na 485 zł. 52½ w. a., urosła.

Gdy miejsce pobytu i zamieszkania Barbary z Haczkajów Knoblochowej jak i jej małżonka Franciszka Knobloch albo spadkobierców pierwszej sądowi tutejszemu nie jest wiadome, ani dotąd wyśledzione być nie mogło, więc Barbara z Hatzkajów Knoblochowa albo jej spadkobiercy wzywają się ażeby w przeciągu 6. miesięcy do odebrania powyższej części spadkowej w sądzie tutejszym zgłosili się, przeciwnie suma ta do depozytu sądowego złożoną zostanie i z nią według prawa postąpi się.

C. k, sąd powiatowy,
Wadowice dnia 10. kwietnia 1873.

(1723 3—3) **Licitations-Ankündigung.**

Z. 977. Von der k. k. Befestigungs-Bau-Direction in Przemyśl wird hiemit bekannt gemacht, daß zu Folge Reskriptes des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums Abth. 8 Nr. 2303 vom 7. Mai 1873, wegen Sicherstellung sämmtlicher Arbeiten, Beistellung aller Materialen nebst deren Einlieferung, welche zur Herstellung: „Eines Forts beim Tartarenhügel, einer Artillerie Kaserne für 300 Mann, dann zur theilweisen Herstellung des Terrepleins für den Militär-Bahnhof" erforderlich werden, am 15. Juli 1873 eine Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten stattfinden wird.

Die Lizitations-Bedingnisse die Preistariffe die Detail-Projecte sammt deren aproximativen Kostenüberschlägen, so wie jede erforderliche Auskunft über die Lage und Ausführungsweise, können in der Bauverwaltungs-Kanzlei der k. k. Befestigungs-Bau-Direction in Przemyśl Ringplatz Nr. 26 im 1. Stock in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Die vollinhaltliche Lizitations-Kundmachung worauf die Beschaffenheit der Offerte und deren Formulare zu ersehen ist, ist bereits mit Nr. 139 vom 19. Juni l. J. verlautbart worden.

(1916 3—3) **Edykt.**

Nr. 36578. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Izaaka Morgensterna, że na prośbę Aschera Münza z dnia 17. czerwca 1873 l. 36578 uchwałą z dnia 18. czerwca 1873 l. 36578 nakaz zapłaty sumy 500 zł. w. a. z p. n przeciw niemu wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adw. Dr. Waldmanowi doręczonym został.

Lwów dnia 18. czerwca 1873.

(1928 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro 16. Na mocy postanowienia cesarskiego z 22. czerwca 1873 raczył J. E. pan Minister rolnictwa wedle reskryptu z 23. czerwca 1873 l. 1205 podzielić dobra rządowe galicyjskie na 50 okręgów gospodarczych i przeznaczyć dla tych okręgów odrębne c. k. kasy gospodarcze, jako też inne organa percepty pieniężnej.

Załącznik /. objaśnia nazwę okręgów gospodarczych i siedzibę urzędów percepcyjnych.

C. k. kasa gospodarcza w Bolechowie wykonuje, oraz czynności kasowe, odnoszące się do etatu c. k. Dyrekcyi dla lasów i dóbr galicyjskich.

Co się podaje do wiadomości powszechnej z uwagą, że dotychczasowe urzędy percepcyjne wykonują swoją czynność tylko do 31. lipca 1873.

Z c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.
Bolechów, dnia 1. lipca 1873.

Wykaz

okręgów gospodarczych i urzędów percepcyjnych w obrębie c. k. Dyrekcyi dla lasów i dóbr galicyjskich w Bolechowie.

L. p.	Okręgi gospodarcze	C. k. Urząd percepcyjny	Uwaga
1 do 7.	Hryniowa (od południa), Hryniowa (od północy), Jaworniki, Kutty, Kosów, Szeszory, Utrop.	kasa gospodarcza w Kuttach	
8 do 10.	Jabłonów, Peczeniżyn, Kniazdwór.	Urząd podatkowy w Kołomyi.	
11.	Łanczyn	Urząd sprzedaży soli w Lanszynie	
12 do 14.	Delatyn, Dora, Osław.	Urząd sprzedaży soli w Delatynie	
15 do 19.	Jasien, Niebyłów, Krasne, Rypianka (Zaboje), Kadobna.	Urząd sprzedaży soli w Kałuszu	
20 do 29.	Tuna, Rachin, Łopianka, Suchodoł, Miruń, Kalna, Lisowice, Tariawa, Bolechów, Polanica.	Kasa gospodarcza w Bolechowie	spełnia oraz czynności kasowe c. k. dyrekcyi dla dóbr i lasów
30 do 31.	Lisznia, Tustanowice.	Urząd sprzedaży soli w Drohobyczy	
32 do 33.	Dobrohostaw, Stebnik.	Urząd sprzedaży soli w Stebniku	
34 do 38.	Dobromil, Berchy, Starzawa, Michowa, Leszczyny.	Urząd sprzedaży w Lacku	
39.	Warzyce.	Urząd podatkowy w Jaśle i Pilznie	
40.	Sącz stary.	Urząd podatkowy w Nowym Sączu	
41 42 43	Muszyna, Tylicz, Smietnica.	Kasa gospodarcza w Krynicy	
44 do 50.	Uszew, Niepołomice, Poszyna, Stanisławice, Dziewin, Grobla, Bratnice.	Kasa gospodarcza w Niepołomicach.	

Bolechów, dnia 1. lipca 1873.

Z drukarni E. Winiarza.